

Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego
Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk

Czechy i Polska
między Wschodem i Zachodem
— średniowiecze
i wczesna epoka nowożytna

(materiały międzynarodowej konferencji naukowej)

Pod redakcją
Tomasza Ciesielskiego i Wojciecha Iwańczaka
przy współpracy
Agnieszki Januszek-Sieradzkiej i Moniki Żeromskiej-Ciesielskiej



edition
La Rama

Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2016

Recenzenci:

dr hab. Sławomir Górzyński, prof. UO
prof. dr hab. Rościsław Żerelik, UWŕ.

Publikacja dofinansowana przez
Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego
Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk

Projekt okładki: Wioletta Szebesta. Fot. Sławomir Górzyński
Skład i łamanie: Stämpfli Polska Sp. z o.o.

© Copyright by Wydawnictwo DiG, 2015

ISBN 978-83-7181-945-2 (DiG)
ISBN 979-10-95627-20-3 (La Rama)
Dépôt légal: 1^{er} semestre 2016

Publikacja powstała we współpracy



Wydawnictwo DiG Sp.j.
PL 01-987 Warszawa, ul. Dankowicka 16c lok. 2
tel./fax: (+48) 22 839 08 38
e-mail: biuro@dig.pl; <http://www.dig.pl>



Edition La Rama SASU
F 03700 Bellerive-sur-Allier, 29, chem. de la Rama
www.larama.eu

Druk cyfrowy: TOTEM w Inowrocławiu

Norbert Mika
(Racibórz)

Ostatni Przemyślida — książę Walentyn Garbaty

Nie sposób dziś przecenić doniosłej roli, jaką w historii Czech odegrali założyciele i pierwsi władcy tego państwa — Przemyślidzi. Dynastia ta, mająca bardzo stary rodowód, sięgający czasów legendarnego Przemysła Oracza, wydała łącznie 7 królów i 22 niekoronowanych władców kraju, nie licząc sporej liczby przedstawicieli bocznych linii, rezydujących w różnych jego częściach, zwłaszcza na Morawach, a nawet poza granicami państwa. W tym ostatnim przypadku chodzi o tzw. Dypoldowiców, sprawujących w XIII w. niesamodzielne rządy na terenie ziem polskich (Śląsk, Wielkopolska)¹.

W potocznej świadomości dynastia Przemyślidów wymarła w 1306 r. wraz ze śmiercią Waclawa III, syna Waclawa II, a wnuka Przemysła Otokara II. Tak też wnioskował autor jednego z czeskich roczników, pisząc: „Młody Waclaw, siódmy król Czech, zabity i pochowany w Ołomuńcu, został następnie przez swoją siostrę Elżbietę przewieziony do kościoła w Pradze i tam pochowany, gdzie były początki tej naturalnej dynastii książąt czeskich [w linii] męskiej, a zarazem bolesny i zawyrokovany jej koniec”². Cytowana w przekładzie

¹ K. Jasiński, *Działalność czeskich Dypoldowiców na Śląsku w pierwszej połowie XIII w.*, w: *Spoleczeństwo Polski średniowiecznej*, t. IV, pod red. S.K. Kuczyńskiego, Warszawa 1990, s. 171–203; A. Szczawiński, *Genealogia Dypoldowiczów. Ze studiów nad rodowodem Przemyślidów w XII–XIII wieku*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne”, 7, 1996, s. 9–56.

² *Annales Bohemiae brevissimi*, ed. W. Wattenbach, w: *Monumenta Germaniae Historica — Scriptores*, t. XVII, Hannoverae 1861, s. 721: „Wenceslaus iunior, rex Bohemie septimus, occisus et sepultus in Olomucz; tandem per sororem suam Eli-

polskim opinia czeskiego annalisty nie jest jednak ścisła. Wacław III Przemysłida, bo o nim tu mowa, był jedynie ostatnim przedstawicielem głównej, królewskiej linii rodu. Poza nią istniała jeszcze linia boczna, wywodząca się od Mikołaja I, księcia opawskiego, nieślubnego syna króla Czech Przemysła Otokara II i austriackiej hrabianki Agnieszki z Kuenring. Jako zrodzony z niesakramentalnego związku, Mikołaj I nie mógł liczyć na objęcie tronu w Pradze. Na przeszkodzie stały przepisy prawa kanonicznego oraz wola samego papieża. Cała więc energia księcia Mikołaja I skupiona była na wzmocnieniu swojej pozycji w księstwie opawskim. Jego syn Mikołaj II, po bezpotomnej śmierci swojego szwagra, ostatniego piastowskiego władcy raciborskiego Leszka (1336), rozciągnął swoje panowanie na sąsiednią ziemię raciborską, tytułując się od 1337 r. księciem Opawy i Raciborza (*dux Oppavie et Ratiborie*)³. Tytulatury tej (w różnych odmianach) potomkowie Mikołaja II, władcy raciborscy z dynastii Przemysłidów używali aż do śmierci ostatniego ich przedstawiciela — księcia Walentyna (1521). Jest to o tyle istotne, że od 30 I 1366 r. w Opawie i Raciborzu rządziły już odrębne gałęzie tego rodu, a książęta raciborscy nie sprawowali bezpośrednio władzy nad Opawą.

Ostatni Przemysłida, wspomniany wyżej Walentyn, nie wzbudził dotychczas większego zainteresowania wśród badaczy dziejów. Kilkustronicowy akapit poświęcony temu księciu znaleźć można w fundamentalnej, choć starej, bo pochodzącej z 1861 r., pracy Augustyna Weltzla *Geschichte der Stadt Ratibor*⁴. Jeszcze mniej obszerne są krótkie biografie Walentyna, napisane przez autora niniejszych słów⁵, który ponadto poświęcił raciborskiemu władcy nieco miejsca w szkicu pt. *Przemysłidzi opawsko-*

zabeth ad Pragensem ecclesiam deportatus et ibi sepultus. In isto fuit naturalis stirps principum Boemie musculini generis heu miserabiliter et finaliter terminata".

³ *Lehns und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, hrsgb. C. Grünhagen, H. Markgraf, Bd. II, Leipzig 1883, nr 2, s. 380–383, nr 8, s. 388–389, nr 11, s. 390–394, nr 20, s. 481–482.

⁴ A. Weltzel, *Geschichte der Stadt Ratibor*, Ratibor 1861, s. 108–112. Biogram Walentyna znajduje się również w drugim poszerzonym wydaniu tej pracy — idem, *Geschichte der Stadt und Herrschaft Ratibor*, Ratibor 1881, s. 103–109.

⁵ N. Mika, *Walenty*, w: *Raciborzanie tysiąclecia. Słownik biograficzny*, pod red. K. Gruchot, G. Wawoczego, Racibórz 2002, s. 163; N. Mika, Š. Bělástová, *Racibórz — Opava. Podręcznik do edukacji regionalnej. Příručka k regionální výuce*, Racibórz-Opava 2010, s. 100–103.

-raciborscy, zamieszczonym w 2006 r. w lokalnym periodyku „Ziemia Raciborska”⁶. Nie sposób także pominąć, napisanego w popularnej konwencji artykułu autorstwa współczesnego czeskiego badacza Martina Čapský’ego *Zlomený meč Valentina Hrbatého. Poslední z opavských Přemyslovců*, opublikowanego w 2006 r. na łamach czasopisma „Dějiny a současnost”⁷. Zupełnie zdawkowo ostatni Przemyślida został potraktowany w literaturze genealogicznej, czemu zresztą trudno się dziwić, gdyż uwaga poszczególnych badaczy skupiona była głównie na imionach rodziców Walentyna oraz domniemanej dacie jego urodzin i śmierci, a także kilku faktach z życia tego władcy⁸. Imię Walentyn pojawia się w dynastii Przemyślidów po raz pierwszy. Nie zostało też przejęte ze strony jego matki Magdaleny, wywodzącej się z rodu Piastów. Fakt taki każe się zastanowić nad tym problemem. Wspomnienie św. Walentyna kościół katolicki obchodzi 14 lutego. Niewykluczone więc, że była to data dzienna urodzin młodego Przemyślidy. Warto nadmienić, że św. Walentyn był w tym czasie jednym z bardziej popularnych patronów Kościoła, którego wspomnienie czczono w diecezji wrocławskiej uroczystymi procesjami ze śpiewem i wystawieniem Najświętszego Sakramentu⁹. Św. Walentyn był wzywany jako orędownik u Boga w przypadku osób chorych na padaczkę, mających problemy z układem nerwowym, psychiką lub zakochanych¹⁰. Stąd popularne obecnie walentynki. Mógł więc młody Przemyślida zdradzać tuż po urodzeniu niepokojące objawy nerwowe, a nawet mieć jakieś dolegliwości psychosomatyczne. W tym miejscu można wspomnieć, że Walentyn miał defekty, gdy chodzi o wygląd, co zgodnie potwierdzają dostępne źródła.

⁶ N. Mika, *Przemyślidzi opawsko-raciborscy. Blaski i cienie panowania*, „Ziemia Raciborska” 9, 2006, s. 41–56.

⁷ M. Čapský, *Zlomený meč Valentina Hrbatého. Poslední z opavských Přemyslovců*, „Dějiny a současnost”, 2, 2006, s. 34–36.

⁸ F. Kopetzky, *Zur Geschichte und Genealogie der Přemyslidischen Herzoge von Troppau*, „Archiv für österreichische Geschichte”, 41, 1869, s. 90–93, 112; F. Chocholaty, *Genealogie opavských Přemyslovců 1255–1525*, „Listy Genealogické a heraldické společnosti v Praze” 6, 1978, s. 152; T. Krejčík, *Přemyslovci opavští — Valentin*, w: *Biografický slovník Slezska a severní Moravy*, z. 4, pod red. L. Dokoupila, Opava-Ostrava 1995, s. 106; E. Šefčík, *Valentyn*, w: *Książęta i księżne Górnego Śląska*, pod red. A. Barciaka, Katowice 1995, s. 114.

⁹ A. Weltzel, *Geschichte der Stadt Ratibor...*, s. 458.

¹⁰ W. Zaleski, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1989, s. 86–87.

Co więcej, nie znalazł także partnerki życiowej i w konsekwencji zmarł bezdzietnie, będąc ostatnim męskim przedstawicielem dynastii Przemyślidów. Naturalnie rozważania nad przyczyną, dla której kaleki książę otrzymał imię Walentyn, są tylko przypuszczeniami autora.

Walentyn był najmłodszym syn księcia raciborskiego Jana V Młodszego i Magdaleny opolskiej, a starszymi jego braćmi byli Mikołaj i Jan. Pierwszy z nich, Mikołaj, wspólnie z matką Magdaleną pojawia się jako osoba prawna na dokumentach wystawionych wkrótce po śmierci ojca¹¹. Można z tego wnioskować, że był co najmniej kilka lat starszy od drugiego z braci — Jana, a zwłaszcza od najmłodszego — Walentyna. Różnica wieku między tym ostatnim a dwoma starszymi braćmi musiała być zresztą jeszcze większa, gdyż przez kilka lat Mikołaj i Jan wystawiali wspólnie dokumenty bez udziału Walentyna.

Daty urodzin Walentyna nie odnotowało żadne z zachowanych źródeł. W literaturze przedmiotu dominuje pogląd, że ostatni Przemyślida przyszedł na świat po 1485 r.¹², ewentualnie między 1484 a 1488 r.¹³ Już na wstępie należy stwierdzić, że przypuszczenie takie są jedynie opartymi na wątpliwych przesłankach hipotezami, a sam problem wymaga ponownego przebadania. Ojciec Walentyna, książę Jan V Młodszy zmarł 14 IV 1493 r. Byłaby to więc data *ad quem* narodzin jego najmłodszego syna, który musiał przyjść na świat jakiś czas przed tym wydarzeniem. Rodzi się pytanie: kiedy? Badacze doszli do przekonania, że skoro na dokumencie z 10 VI 1502 r. Walentyn występuje jako osoba niepełnoletnia¹⁴, zaś 25 II 1506 r. już tę pełnoletniość nabył, czyli ukończył 18 lat, to data jego urodzin musiała przypaść między 1484 a 1488 r., prawdopodobnie około 1485 r.¹⁵ Stąd taka też data urodzin widnieje w literaturze przedmiotu, głównie czeskiej. Trzeba jednak wyraźnie powiedzieć, iż samo założenie

¹¹ Między innymi w akcie prawnym z 24 V 1497 r.: Muzeum w Raciborzu (dalej: MRac), Liber Instrumentorum, Hypothecarum et Foundationum Vicariatui Rattiboriensi, sygn. MR-H-2264, nr 86, k. 150–150v.

¹² F. Chocholatý, op. cit., s. 152.; T. Krejčík, op. cit., s. 106.

¹³ L. Neustadt, *Beiträge zur Genealogie schlesischer Fürsten*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens”, 22, 1888, s. 237–238.

¹⁴ *Registrum Sancti Wenceslai*, wyd. W. Wattenbach i C. Grünhagen, w: *Codex diplomaticus Silesiae*, t. VI, Breslau 1865 (dalej: CDS, t. VI), nr 451, s. 150.

¹⁵ L. Neustadt, op. cit., s. 237–238.

jest już z gruntu rzeczy błędne. Przede wszystkim Walentyn, bez dopiski, iż był osobą niepełnoletnią, nie pojawia się po raz pierwszy w dokumencie z 25 II 1506 r., ale już w aktach prawnych z 8 VII 1504 r. oraz 29 IX 1504 r., których żaden z badaczy nie wziął pod uwagę, gdyż nie zostały dotąd opublikowane, a zachowały się jedynie w rękopiśmiennym materiale archiwalnym¹⁶. Poza tym w średniowieczu nie znano pojęcia pełnoletniości z chwilą uzyskania 18 lat! Granica tzw. wieku sprawnego do wykonywania czynności prawnych nie była wówczas sztywno ustalona, zaś współwystawcami dokumentów były niekiedy kilkuletnie dzieci. W tym miejscu warto powołać się na opinię wytrawnego znawcy przedmiotu Władysława Sobocińskiego, który napisał: „Nie do utrzymania jest stanowisko, że jakoby do każdego współudziału przy czynności rządowej (czy w ogóle prawnej) wymagane było osiągnięcie określonego wieku. W dużej ilości wypadków pochodzących z różnego czasu można stwierdzić z wszelką pewnością, że w charakterze świadków lub współwystawców na dokumentach (a także udzielających zgody) występowały osoby w różnym wieku począwszy od niemowląt”¹⁷. Mając na uwadze powyższe rozważania, można przyjąć, że książę Walentyn urodził się w bliżej nieokreślonym czasie przed śmiercią ojca, czyli przed 14 IV 1493 r. Po śmierci braci w 1506 r. młody Przemyślida objął samodzielne rządy w księstwie raciborskim. Jak się wydaje, musiał mieć już wtedy co najmniej kilkanaście lat, gdyż w dokumentach nie zachowała się żadna wzmianka, jakoby w tym czasie ktokolwiek sprawował opiekę lub kuratelę nad księciem. Hipotetycznie można przyjąć, że Walentyn urodził się w pierwszej połowie lat 80. XV w., krótko przed 1485 r. Oczywiście jest to tylko przypuszczenie, oparte jednak na nieznanych dotąd źródłach i wnikliwej analizie faktów.

Walentyn pojawia się na kartach źródeł po raz pierwszy 6 VII 1501 r. W sporządzonym w tym dniu dokumencie, działający w imieniu niepełnoletniego brata księcia Mikołaj i Jan, potwierdzili zobowiązanie finansowe w wysokości 1200 guldenów węgierskich, jakie zaciągnęli wcześniej

¹⁶ Archiwum Państwowe w Katowicach, oddział w Raciborzu (dalej: APRac), Akta miasta Raciborza (dalej: AMR), sygn. 70; por. MRac, sygn. MR-H-2264, nr 83, k. 145v–146v.

¹⁷ W. Sobociński, *Historia rządów opiekuńczych w Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 2, 1949, s. 244–249.

ich rodzice. W kolejnym dokumencie wystawionym 10 VI 1502 r., księżę Walentyn, również jako osoba niepełnoletnia, udzielił zgody starszym braciom, aby ci sprzedali za 500 guldenów węgierskich wieś Studzienną koło Raciborza panu na Krzyżanowicach Pawłowi Charwatowi z Wiczy, pod warunkiem możliwości jej wykupu¹⁸. Do sprawy Studziennej powrócił młody Walentyn, już bez dopiski, że był osobą niepełnoletnią, wystawiając 8 VII 1504 r. wspólnie z braćmi dokument, w którym imiennie księżęta poświadczyli, iż mieszczanin raciborski Maciej Rynczka sprzedał Pawłowi Charwatowi dwór w tej wiosce wraz z dwoma ogrodami i czterema kmieciami¹⁹. Od tego czasu wszyscy trzej synowie Jana V Młodszeo występowali wspólnie, poza nielicznymi wyjątkami²⁰, jako wystawcy różnych aktów prawnych, aż do momentu śmierci Mikołaja i Jana w 1506 r. Ponad dwuletni okres współrzędów w księstwie raciborskim, udokumentowany w zachowanym materiale dyplomatycznym, pozwolił z pewnością młodemu Przemysłodzie wdrożyć się do sprawowania władzy. 29 IX 1504 r. wraz z braćmi oraz najwyższymi dostojnikami księstwa: Bartoszem Zdar-skim, starostą raciborskim i panem na Strzybniku Kasparem z Zenberku i kanclerzem księżęcym Zygmuntem Wyskotą z Wodnik uczestniczył w akcie sprzedaży wsi Stanice²¹. 11 XI 1504 r. księżęta Mikołaj, Jan i Walentyn wspólnie sprzedali wikariuszom kolegiaty pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Raciborzu dochody ze wsi Bojanów²².

Po śmierci Mikołaja i Jana, młody Walentyn objął samodzielne rządy w księstwie raciborskim. Piszący o tym wydarzeniu polski kronikarz Maciej z Miechowa tak relacjonował: „3 listopada 1506, po godzinie 7 w nocy, zmarł Mikołaj starszy księżę raciborski, który pojął za żonę córkę Zbigniewa z Tęczyna. Był on odwieziony na leczenie do Krakowa, gdzie życia dokończył, nie odzyskawszy zdrowia. [Jego ciało] przewieziono do Raciborza i tam pochowano. Po nim nastąpił jego rodzony brat Jan, któ-

¹⁸ CDS, t. VI, nr 449, s. 149, nr 451, s. 150. W tej sprawie N. Mika, J. Szywalski, T. Kołoch, *Stuzienna. Historia miejscowości i kościoła*, Racibórz 2007, s. 12.

¹⁹ APRac, AMR, sygn. 70.

²⁰ W dokumencie z 7 XII 1504 r. brak wzmianki o udziale Walentyna w akcie wystawienia dokumentu przez jego braci Mikołaja i Jana, por. MRac, sygn. MR-H-2264, nr 78, k. 131v-133.

²¹ MRac, MR-H-2264, nr 83, k. 145v-146v.

²² Ibidem, nr 84, k. 147-148.

ry wkrótce zmarł. Trzeci [z braci] o imieniu Walentyn, garbaty i oszpecony wolem, jednak roztropny i wyjątkowo odważny, niemniej zabobonny, wspomniane księstwo [raciborskie] prawnie przejął²³. Podobną w swej treści zapiskę o tym wydarzeniu zanotował na kartach swojej kroniki Bernard Wapowski: „W tym czasie Mikołaj raciborski, ksiązę na Śląsku, który poślubił Annę, córkę światłego męża Zbigniewa z Tęczyna, zmagając się z chorobą, gdy dla leczenia został przewieziony do Krakowa, życia dokończył. Zwłoki zmarłego odwieziono do Raciborza, aby je pochować. Jego brat Walentyn, oszpecony garbem i wolem, nastąpił w księstwie²⁴. Formalnie Walentyn Garbaty objął rządy krótko przed 19 XII 1506 r., bowiem w tym właśnie dniu wystawił swój pierwszy samodzielny dokument, na mocy którego podarował wspomnianemu wcześniej Bartoszowi Zdarskiemu (Zdarze) z Raszczyca na własność wieś Pszów, którą tamten wcześniej trzymał jako zastaw²⁵.

Ciekawa jest tytulatura używana przez Walentyna w swoich aktach prawnych, sporządzonych głównie w języku czeskim, rzadziej zaś po niemiecku i łacinie. W tych pierwszych dominuje forma „*knize w Slezzy Oppawske a Ratiborske*”, choć można się spotkać także z odmianą „*knizie Oppawske a Ratiborzske*”. Widać to wyraźnie w dokumentach z 23 IV 1508 r., 2 I 1510 r.²⁶. W niemieckojęzycznym przywileju z 1510 r. ostatni Przemyślida wzmiankowany jest jako „*Herczog in Slesien czu Troppaw und Rathbor*”²⁷, zaś w dokumencie z 1516 r. — „*Herzog zue Troppaw unndt Rattibor*”²⁸, natomiast w łacińskim akcie prawnym dla klasztoru cystersów w Rudach z 7 I 1520 r., jako „*dux Slezie Oppauiensis et dominus Ratyboriensis*”²⁹.

²³ Mathiae de Mechow, *Chronica Polonorum*, Craccoviae 1521, k. CCCLXXIX.

²⁴ *Chronicorum Bernardi Vapovii*, wyd. J. Szujski, w: *Scriptores rerum Polonicarum*, t. II, Cracoviae 1874, s. 64.

²⁵ CDS, t. VI, nr 465, s. 155–156.

²⁶ Národní archiv, Praha, Česká dvorská kancelář (dalej: NAP, ČDK), karton 604; MRac, MR-H-2264, nr 85, k. 148v–149v.

²⁷ APRac, Akta Komory Książęcej (dalej: AKK), sygn. 11, k. 16.

²⁸ Archiwum Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Raciborzu, Przywileje raciborskiej kolegiaty (brak sygnatury).

²⁹ *Urkunden der Klöster Rauden und Himmelwitz, der Dominicaner und der Dominicanerinnen in der Stadt Ratibor*, hrsgb. W. Wattenbach, w: *Codex diplomaticus Silesiae*, t. II, Breslau 1859, nr 2, s. 1–5.

Na pieczęciach ostatniego Przemyśłidy widnieje czwórdzielna tarcza herbowa. Na jej pierwszym i czwartym polu znajdują się orły głowami zwrócone w swoim kierunku: jeden w prawo, drugi w lewo. Pola drugiej i trzeciej tarczy są podzielone pionową linią z góry w dół. Przedstawione wyobrażenia symbolizują: orzeł — znak herbowy poprzednich władców księstwa raciborskiego, czyli Piastów; podzielona pionowo tarcza (w kolorach biało-czerwonym) — herb książąt opawskich, ukazujący związek raciborskich Przemyślidów z ziemią opawską. Widniejące na pieczęciach Walentyna — zawieszonych na dokumentach z 3 XI 1518, 7 I 1520 r. itd.³⁰ — wyobrażenie herbowe, stanowi od 1 VI 2004 r. herb powiatu raciborskiego, pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Heraldyczną działającą przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w Warszawie³¹.

Nienajlepsza sytuacja finansowa księcia zmusiła go do wyprzedazy części swoich dóbr, między innymi wiosek Rudnika i Pawłowa (1506) oraz Bojanowa (1508)³², a później miasta i zamku Bogumin oraz okolicznych wsi (1521). Pojawiło się nawet podejrzenie, że Walentyn był zamieszany w proceder bicia fałszywych monet. Oskarżenie wysunął na początku 1516 r. książę Kazimierz, królewski namiestnik Górnego i Dolnego Śląska. Fałszywki pojawiły się w obiegu we Wrocławiu za sprawą Hansa Fuchsa z Sobótki, zwanego Becker, Wolfganga ze Środy Śląskiej, kramarza Barthela i jego brata, a także Hansa Röselera i mistrza Melchiora, krawca z Nysy, którzy podobno emitowali je na polecenie ostatniego Przemyśłidy³³. Groziło mu za to odebranie księstwa, a temat trafił pod obrady Sejmu Śląskiego (*Schlesischer Fürstentag*). W wyjaśnienie problemu zaangażował się nawet król Czech i Węgier Ludwik Jagiellończyk oraz król Polski Zygmunt Stary. Choć sprawa ciągnęła się przez kilka lat nie zdecydowano się wydać wyroku skazującego. Widocznie argumenty nie były zbyt

³⁰ APRac, AMR, sygn. 64; Archiwum Państwowe w Wrocławiu (dalej: APWr): Rep. 114, nr 52.

³¹ N. Mika, *Dzieje ziemi raciborskiej*, Kraków 2012, s. 40; idem, *Dějiny Ratibořska*, Krakov 2012, s. 35–36.

³² MRac, Liber Instrumentorum, sygn. MR-H-2264, nr 85, k. 148v–149v.

³³ *Samuel Benjamin Klose's, Darstellung der inneren Verhältnisse der Stadt Breslau vom Jahre 1458 bis zum Jahre 1526*, hrsgb. G.A. Stenzel, w: *Scriptores rerum Silesiacarum*, Bd. III, Breslau 1847, s. 100.

mocne, by ukarać księcia wywodzącego się z królewskiego rodu dawnych władców Czech.

Prestiżowym sukcesem Walentyna było uznanie jego zwierzchnich praw przez króla Czech i Węgier Ludwika Jagiellończyka do pobliskiego Wodzisławia, nad którym to miastem raciborska linia dynastii Przemyślidów formalnie nie sprawowała władzy od 15 X 1437 r. Wystawiając 28 II 1519 r. w Budzie stosowny dokument Ludwik Jagiellończyk stwierdził, że czyni tak z powodu wiernej służby Walentyna, a także z uwagi na fakt, iż obszar wodzisławski od dawien dawna należał do księstwa raciborskiego. Należy tutaj dodać, że panem feudalnym Wodzisławia był wówczas Baltazar Wlczek, który musiał uznać nad sobą nadrzędną władzę raciborskiego Przemyślidy³⁴.

Aczkolwiek zdecydowana większość dokumentów wystawionych przez Walentyna poświadczą, że książę przebywał najczęściej w Raciborzu, to pojawiał się on również w innych ośrodkach rezydencjonalnych na Śląsku (Wrocław, Kłodzko). Spotykał się tam na obradach Sejmu Śląskiego z książętami, przedstawicielami duchowieństwa, szlachty i mieszczaństwa, podejmując wspólnie uchwały dotyczące polityki menniczej, handlu i bezpieczeństwa tej krainy³⁵. Przykładem tutaj mogą być zjazdy stanów śląskich z udziałem księcia Walentyna 14 IX 1505 r. i 25 (29?) I 1511 r. we Wrocławiu, na których ustalano zasady emitowania wartościowej monety na Śląsku, czy posiedzenie Sejmu Śląskiego 9 II 1518 r. w Kłodzku. W trakcie tego ostatniego Walentyn raciborski razem z Fryderykiem legnicko-brzeskim, Karolem ziebickim, biskupem wrocławskim Janem i innymi przedstawicielami stanów śląskich, porozumieli się ze stanami Królestwa Czech w sprawie odnowienia, zawartego sześć lat wcześniej, tzw. *landfrydu*, zobowiązując się do przestrzegania zasad ograniczających wzajemne konflikty³⁶.

³⁴ CDS, t. VI, nr 195, s. 59–61, nr 504, s. 168.

³⁵ *Jahrbücher der Stadt Breslau von Nikolaus Pol*, hrsgb. J.G. Büsching, w: *Zeitbücher der Schlesier*, Bd. II, Breslau 1815, s. 184, 196–197. Szczegółowo na temat chronologii obrad Sejmu Śląskiego w tym okresie, por. K. Orzechowski, *Ogólnośląskie zgromadzenia stanowe*, Warszawa-Wrocław 1979, s. 386–387; S. Nowogrodzki, *Rządy Zygmunta Jagiellończyka na Śląski i w Łużycach (1499–1506)*, Kraków 1937, s. 84.

³⁶ *Sammlung von Originalen und Akten fremder Provenienz*, hrsgb. J. Gebauer, „Mitteilungen aus dem Landesarchive des Königreiches Böhmen”, 2, 1908, s. 86.

Ciemnym epizodem w działalności Walentyna było wypędzenie z Raciborza i jego najbliższych okolic Żydów. Oto fragment odnośnego rozporządzenia w tej sprawie, zamieszczonego w przywileju z 2 I 1510 r.: „Przyrzekamy temuż miastu, że ani teraz, ani w przyszłych czasach, ani my, ani nasi następcy, książęta i panowie raciborscy, nie będą przyjmować Żydów do tego miasta i jego okolic”³⁷. Nietolerancyjne w swych skutkach posunięcie działało w interesie bogatego mieszczaństwa, które pozbyło się konkurencji ze strony kupców wyznania mojżeszowego. Warto jednak zauważyć, że antysemicki dekret ostatniego Przemysłidy został wpisany do treści wielkiego przywileju miasta Racibórz, przez co nie mógł być uchylony i był aktualny tak długo, jak aktualny był sam przywilej. Skutki tej decyzji odczuwał Racibórz do drugiej połowy XVIII w., kiedy to władze pruskie zdecydowały się zmienić istniejący stan rzeczy, nie bez oporu raciborskiego patrycjatu, który do samego końca powoływał się na odnośny zapis przywileju z 2 I 1510 r.³⁸

Walentyn nie miał krzepkiego zdrowia. Ponadto zdawał sobie sprawę, że jest ostatnim męskim przedstawicielem swojego rodu. Stąd przed śmiercią próbował załatwić wiele niedokończonych przez swoich przodków spraw. Chodziło głównie o książęce potwierdzenia praw uzyskanych wcześniej przez raciborskich mieszczan i poszczególne instytucje kościelne, aby w przyszłości były respektowane przez jego następców. Niebagatelną rolę odgrywał również fakt, że borykający się z problemami finansowymi książę, zatwierdzając wcześniejsze przywileje i nadając nowe, nie czynił tego bynajmniej bezinteresownie, każąc sobie za każdą taką czynność odpowiednio zapłacić.

Nadany 2 I 1510 r. miastu Racibórz wielki przywilej może być określany mianem „Walentynowy”. Był to obszerny dokument, gromadzący streszczenia wszystkich otrzymanych w poprzednich stuleciach praw

³⁷ A. Weltzel podaje, iż przywilej księcia Walentyna został wydany 1 stycznia 1510 r. Autor nie odczytał jednak dokładnie zamieszczonej w dokumencie daty (*Geschichte der Stadt Ratibor...*, s. 109). Odnośny fragment tekstu brzmi następująco: „Dan a psan na Ratiborzy autery den Noweho Lytha. Letha panie Tisyseho Pietisteho desateho”. Wiadomo zaś, że wtorek nowego roku (*autery den Noweho Lytha*) 1510 r. przypadał nie 1 a 2 stycznia, por. APRac, AMR, sygn. 1, k. 22–26; NAP, ČDK, karton 604.

³⁸ Chodzi o sprawę Żyda Jakuba Salomona z 1763 r., por. APRac, AMR, sygn. 92, k. 2–5.

miejskich, do którego wpisano również kilka nowych. Wśród nich, oprócz cytowanego wyżej dekretu antyżydowskiego, także zwolnienie mieszczan od ceł i myt dla ich zaprzęgów konnych, obietnica księcia, że nie będzie zwalniał od podatków miejskich posiadaczy tzw. wolnych domów (chodziło najczęściej o kamienice należące do szlachty), jak również, że wbrew woli mieszczan nie będą im zabierane konie do różnego rodzaju posług na rzecz księcia. Ponadto obywatele miasta, dla jego dobra, mogli bez zgody władcy naprawiać wieże miejskie i mosty. Tego samego dnia sprytni raciborzanie wymogli na księciu wydanie jeszcze jednego przywileju, na mocy którego ostatni Przemyślida zwolnił ich od obowiązku dostarczania fur i powozów na wyjazdy do książęcych stawów rybnych i przywożenia stamtąd ryb na potrzeby raciborskiego zamku. Świadcami, gwarantującymi respektowanie powyższych rozporządzeń byli najwyżsi dostojnicy w księstwie: pan na Štitinie i Tworkowie Jan Stosz z Kunic, sędzia dworski i pan na Krzyżanowicach Paweł Charwat z Wieczy, ksiązęcy kanclerz Zygmunt Wyskota z Wodnik i starosta raciborski Mikołaj Kasse (Kasza?) Jankowski³⁹.

W 1510 r. Walentyn potwierdził raciborskiemu klasztorowi bożogrobców pod wezwaniem świętych Piotra i Pawła prawo do 6 wolnych łąnów pola w Rudniku, 4 łąnów z kościelnych lenn na przedmieściach Raciborza, 15 ogrodów z ich czynszami położonych za kościołem św. Mikołaja na Starej Wsi, pół grzywny dziesięciny ze Studziennej, las nad akwenem wodnym w pobliżu Łęgu (*einen Wald an dem Wasser Langam*), czyli zachodnie skrawki dzisiejszego rezerwatu Łęczczok, a także kilka innych posiadłości. Zezwolił także, aby z każdego wozu drzewa przywiezionego na targ w Raciborzu, 1 szczapa drzewa przekazywana była bożogrobcom⁴⁰.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ A. Weltzel podaje, że przywilej został wystawiony w 1519 r. (*Geschichte der Stadt Ratibor...*, s. 111). Przeczy temu dokument zachowany w archiwalnym kopiarzu bożogrobców, gdzie wyraźnie widnieje data 1510 r. — „*Gegebenn nach Christi geburth Tausent ffunff hunderth und ihm czehnden Jaren*”, por. APRac, AKK, sygn. 11, k. 8–16. W tej sprawie N. Mika, *Bożogrobcy raciborscy w średniowieczu*, w: *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w Turawie w dniach 6–8 V 1999 r. przez Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego*, pod red. M. Derwicha, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław-Opole 2000, s. 424.

Kolejną ważną sprawą, którą załatwił przed swoją śmiercią książę Walentyn, oczywiście po myśli zainteresowanych, było zatwierdzenie wszystkich wcześniejszych przywilejów klasztoru cystersów w Rudach. Stosowny dokument w tej sprawie został wydany 7 I 1520 r. w Raciborzu⁴¹. Przemyślida wspomniał w nim o wcześniejszych nadaniach książąt opolskich, bytomskich, kozielskich, opawskich i raciborskich, z których w całości przytoczył jedynie najstarszy i najważniejszy zachowany w całości akt prawny księcia Władysława z 21 I 1258 r., który do niedawna uchodził, niesłusznie, za dokument fundacyjny. Z tezą tą rozprawiła się ostatecznie najnowsza historiografia⁴². Potwierdzenie przywilejów opactwa przez księcia Walentyna nastąpiło na początku XVI w., gdy znaczenie klasztoru rudzkiego uległo wzmocnieniu, zaś jego opat uzyskał prawo noszenia oznak pontyfikalnych.

Świadomość Walentego, że był ostatnim przedstawicielem rodu Przemyślidów, a w dodatku człowiekiem nieżonatym i bezdzietnym, determinowały również jego plany sukcesyjne. Szukając następcy na tronie raciborskim, swój wzrok skierował na spokrewnionego z nim Piasta opolskiego Jana II Dobrego. Siostrą tego ostatniego była matka Walentyna Magdalena. Sprawa po raz pierwszy pojawia się na kartach źródeł w wystawionym 25 X 1511 r. w Budzie dokumencie Władysława Jagiellończyka, króla Węgier i Czech. Władca ten oświadczył, że na prośbę księcia Walentyna, wyrażoną przez jego posła Zygmunta Wyskoty z Wodnik, potwierdził umowę, w której książęta opolscy Jan II Dobry i Mikołaj II zapewnili ojca ostatnie-

⁴¹ Oryginalny dokument znajduje się w zbiorach Archiwum Państwowego we Wrocławiu — Rep. 114, nr 52. Drukowana wersja tego przywileju: *Urkunden der Klöster Rauden und Himmelwitz, der Dominicaner und der Dominicanerinnen in der Stadt Ratibor*, hrsgb. W. Wattenbach, w: *Codex diplomaticus Silesiae*, t. II, Breslau 1859, nr 2, s. 1–5.

⁴² S. Rybandt, *Średniowieczne opactwo cystersów w Rudach*, Wrocław 1977, s. 11–13; J. Rajman, *Jarosław/Kazimierz i Woszczyce — pierwsze fundacje cysterskie w księstwie opolsko-raciborskim (koniec XII i pierwsza połowa XIII wieku)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 53, 1998, nr 1, s. 14–16; A. Barciak, *Klasztor cystersów w Rudach. Zarys dziejów*, w: *Opactwo cysterskie w Rudach na Górnym Śląsku w świetle badań terenowych w latach 1992–1995*, pod red. L. Kajzera, Katowice 2001, s. 23–25; N. Mika, *Początki klasztoru rudzkiego (do końca XIII wieku)*, w: *Klasztor cystersów w Rudach. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej odbytej 7 czerwca 2008 r. w Rudach*, pod red. N. Miki, Racibórz 2008, s. 7–20.

go Przemyślidy, że w przypadku ich bezpotomnej śmierci, księstwo opolskie przypadnie ich siostrze Magdalenie oraz jej dziedzicom. Układ ten potwierdził ówczesny król Węgier i zwierzchni władca Śląska — Maciej Korwin⁴³, co wskazuje, że stało się to jakiś czas przed 6 IV 1490 r., czyli datą śmierci Macieja. W 1511 r. syn Magdaleny, książę Walentyn przypominając treść tej umowy, otrzymał od Władysława Jagiellończyka potwierdzenie jej ważności, która służyła w interesie ostatniego Przemyślidy, a w razie jego bezpotomnej śmierci działała na korzyść Jana II Dobrego. Kolejny dokument Władysława Jagiellończyka, wystawiony 11 X 1512 r. w Budzie informuje wyraźnie, że Jan II Dobry i Walentyn zawarli układ o wzajemnym przeżyciu⁴⁴, czyli ten z nich, który będzie żył dłużej od drugiego, przejmie jego księstwo.

Walentyn zmarł 13 XI 1521 r. Dokładną datę śmierci wzmiankuje zapiska nekrologiczna w obituarzu klasztoru św. Klary we Wrocławiu: „1521. Tego roku w dzień św. Brykcjusza zmarł najjaśniejszy książę raciborski Walentyn, którego dusza spoczęła w pokoju”⁴⁵. Taką samą datę podaje również literatura przedmiotu, począwszy od osiemnastowiecznego badacza dziejów Śląska Friedricha Wilhelma Sommersberga⁴⁶. Ostatni Przemyślida został pochowany w dominikańskim kościele Św. Ducha w Raciborzu, gdzie znajdowała się nekropolia raciborskich książąt. Prowadzący w tym miejscu na początku lat 90. ubiegłego stulecia wykopaliska archeologiczne zespół pod kierunkiem Krystyny Kozłowskiej, znalazł w centralnym miejscu obiektu pod posadzką resztki grobowca ze szczątkami ludzkimi i złamanym mieczem, datowanym na początek XVI w. Najpewniej było to miejsce pochówku księcia Walentyna, na co wskazuje włożony do grobu złamany miecz, symbol pogrzebania ostatniego po mieczu przedstawiciela dynastii, czyli starego czeskiego rodu Przemyślidów, wywodzącego się

⁴³ CDS, t. VI, nr 479, s. 160.

⁴⁴ Ibidem, nr 482, s. 161–162.

⁴⁵ *Silesiacarum rerum scriptores*, ed. F.W. de Sommersberg, t. I, Lipsiae MDCCXXIX, s. 722: „MCCCCXXI. Eodem anno ipso die S. Brixii obiit illustr[issimus] Dux Valentinus, Ratiboriensis, cujus anima requiescat in Pace”.

⁴⁶ Ibidem, s. 751, 766; A. Weltzel, *Geschichte der Stadt Ratibor...*, s. 111; F. Kopetzky, *Zur Geschichte und Genealogie der Přemyslidischen Herzoge...*, s. 93, 112; H. Grotefend, *Stammtafeln der schlesischen Fürsten bis zum Jahre 1740*, Breslau 1875, tab. XII; G.P.A. Hausdorf, *Die Piasten Schlesiens*, Breslau 1933, s. 174.

— według legendy — od Przemysła Oracza. W tym miejscu warto przypomnieć, że podobnie żegnano ostatniego Jagiellona na tronie polskim — Zygmunta Augusta, nad grobem którego również złamano miecz.

Ciekawostką mogą tutaj być wyniki badań antropologicznych nad materiałem kostnym w poddominikańskim kościele Świętego Ducha w Raciborzu, czyli na terenie książęcej nekropolii w tym mieście. Zdaniem fachowców, dwie znalezione tam czaszki pochodzące z XVI w., zawierają ślady występowania niezwykle rzadkiego schorzenia zwanego *Hyperostosis frontalis interna* (HFI). Wyraża się ono inaczej u kobiet, a inaczej u mężczyzn. Wśród obciążonych nim osobników płci żeńskiej, w okresie przekwitania, na wewnętrznej powierzchni kości czołowej pojawiają się zgrubienia w postaci wzgórkowatych wyniosłości. Schorzeniu typu HFI u kobiet towarzyszą takie objawy jak otyłość, nadmierne owłosienie, uporczywe bóle głowy, a także zaburzenia neuropsychiatryczne. U mężczyzn — co nas szczególnie interesuje — choroba występuje rzadko, a jej przebieg jest na ogół związany z zaburzeniami hormonalnymi, połączonymi z niedorozwojem jąder. Znaleziony w książęcej nekropolii w Raciborzu materiał kostny w postaci dwóch zdeformowanych czaszek w jednym grobowcu jest jednym z dwóch udokumentowanych na świecie przypadków występowania HFI u więcej niż jednego osobnika w tym samym miejscu. Zdaje się to być wyraźnym świadectwem genetycznego uwarunkowania tego schorzenia⁴⁷. Oczywiście nie sposób jednoznacznie stwierdzić, czy wspomniane czaszki należały do ostatnich przedstawicieli dynastii Przemyslidów, niemniej przypuszczenie takie jest dość kuszące i dobrze tłumaczy wzmiankowaną na kartach źródeł fizyczną degenerację tego czeskiego rodu, który swój bieg zakończył w Raciborzu.

⁴⁷ H. Głąb, K. Kaczanowski, K. Szostek, *Hyperostosis frontalis interna, schorzenie uwarunkowane genetycznie?* „Zmienność Biologiczna Człowieka”, 5, 1998, s. 3–10; H. Głąb, K. Szostek, K. Kaczanowski, *Hyperostosis frontalis interna, a genetic disease?: Two medieval cases from Southern Poland*, „HOMO — journal of Comparative Human Biology”, 57, 2006, s. 19–27.

SUMMARY

The last Přemyslid — Valentin of Racibórz (Ratibor)

In the common knowledge Přemyslid dynasty died out in 1306 with the death of King Wenceslaus III, the son of Wenceslas II, however, in Opava, and later also in Raciborz survived the lateral branch of this family, which comes from Nicholas I, illegitimate son of King Premysl Otakar II, the father of Wenceslas II. A descendant of the direct line of Nicholas I was the Duke of Racibórz Valentin. As is clear from the earlier findings, the last Přemyslid was born in the first half of the 80s fifteenth century, shortly before 1485 probably in the St. Valentine's Day. The young prince appeared for the first time in the sources in July 6, 1501 r, as a minor. He took self-rule in the Duchy of Racibórz shortly before the December 19, 1506. In the document he used the title „Prince of Racibórz and Opava” although he did not hold power in Opava. The seals of the heraldic sign used by him is now the emblem of the county Racibórz. Bad financial situation forced Valentin to sell part of its assets, including Rudnik, Pavlov, Bojanów and Bogumin. Valentin was a cripple. He also realized that he is the last male representative of the Přemyslid, so before his death he was trying to get a lot of unfinished by their ancestors matters, as approving the earlier privileges of Racibórz townspeople and various church institutions and adding new. Besides he entered into an agreement for the survival with Jan II Duke of Opole. Each of the rulers pledged that in the case of childless death of one of them, the other would take governments in the principality. The case appears in the documents from the years 1511–1512. Valentin died on 13 November 1521, And his body was buried in the church of the Holy Spirit in Racibórz. At the beginning of the 90s of the twentieth century archaeological excavations in this temple discovered in the centre of the object remains of the tomb with the body and broken sword, dated to the beginning of the sixteenth century. Probably it was the burial place of Prince Valentin, as indicated by the broken sword, a symbol of burying the last representative of the dynasty.